

N 452

WIADOMOŚCI FINANSOWE

Wydawnictwo periodyczne
Agencji Wschodniej
na prawach
rękopisu



*Wychodzi co tydzień i sobota
prenumerata 25,25 miesięcznie*

REDAKCJA i ADMINISTRACJA

Warszawa, Nowy-Swiat 16

Telefony: Dyrekcji 244-62; Redakcji 99-09 i Administracji 121-37.

2/11 1980

cas. 13461/5/452-475



0204/173/15000

T R E Ś Ć Nr. 452

MIĘDZYNARODOWY WSKAŹNIK GIEŁDOWY.	str.	1
BILANS PŁATNICZY, A POLITYKA CELNA STANÓW ZJEDNOCZONYCH.	"	2
STAN WALUTY HISZPAŃSKIEJ.	"	4
KREDYTY STABILIZACYJNE BANKU MIĘDZYNARODOWEGO DLA JUGOSŁAWJI.	"	6
NIEURZĘDOWY ZAKAZ POŻYCZEK ZAGRANICZNYCH W LONDYNIE.	"	7
ROKOWANIA W SPRAWIE POŻYCZKI CZECHOSŁOWACKIEJ W LONDYNIE.	"	8
WSPÓŁPRACA BANKÓW BILETOWYCH.	"	9
BANKI BILETOWE I BANK WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH.	"	10
BANKI ZAGRANICZNE, A EMBARGO LONDYŃSKIE.	"	12

W I A D O M O Ś C I F I N A N S O W E, W A L U T O W E
I K R E D Y T O W E.

MIĘDZYNARODOWY WSKAZNIK GIEŁDOWY.

" NIEUWE ROTTERDAMSCH E COURANT " z
27 b.m. w obszernym artykule na powyższy temat wywodzi
co następuje:

Na wielkich giełdach międzynarodowych panuje znowu o s t r a tendencja b a i s s ó w a. Ogólne zdeprecjonowanie akcji wywołała ciężka d e r u - t a nowojorska, która spowodowała m i l j a r d o w e s t r a t y spekulacyjne. Na skutek interwencji ze strony wielkich banków oraz investment trustów jako też pod wpływem niżki dyskonta w NOWOJORSKIM BANKU FEDERALNYM, a wreszcie silnego s p a d k u kredytów giełdowych nastąpiło pewne p o l e p s z e n i e sytuacji, które jednakowoż tylko k r ó t k o t r w a ł o. Nastąpił bowiem na WALL STREET p o n o w n y s p a d e k kursów.

Według obliczeń znanego ekonomisty amerykańskiego, prof. IRVINGA FISHER, w s k a ż n i k GIEŁDY NOWOJORSKIEJ w pierwszym tygodniu WRZEŚNIA 1929 r. wyniósł : 209.7 . Potem nastąpił WIELKI KRACH, który spowodował s t r a t y w wysokości 79.6-punktów wskaźnika. Następnie zaś kursy aż do połowy kwietnia r.b. poszły znowu w g ó r ę, tak że wskaźnik dosięgnął cyfry 164.3. Odpowiadało to w z r o s t o w i wskaźnika o 32.4 punkty czyli, że do połowy kwietnia b.r. poniesione przez wielki krach zeszłoroczny s t r a t y wyrównały się o przeszło 40%.

W porównaniu z tym rozwojem kursów na NOWOJORSKIM RYNKU AKCYJNYM, kursy na EUROPEJSKICH RYNKACH AKCYJNYCH od stycznia do kwietnia r.b. wykazały tendencję z w y ż k o w ą . Od lutego zaś do czerwca zaznaczało się już pewne osłabienie, aż nareszcie p o d e r u - c i e nowojorskiej w szczególności PARYŻ i LONDYN doznały silnego s p a d k u kursów . Według obliczeń prof. IRVINGA FISHERA r o z w ó j kursów na rynkach akcyjnych BERLINA, PARYŻA, LONDYNU i NOWEGO JORKU w okresie od 1 STYCZNIA do 11 CZERWCA o.r. przedstawiał się jak następuje:

Rynek	1/I 1930	9/IV 1930	18/VI 1930
BERLIN	85,7	89,1	83,2
N. JORK	138,8	164,3	131,3
LONDYN	95,0	99,6	79,7
PARYŻ	153,2	148,0	112,0

Według powyższej tabeli najśmieszniejszą stratę na kursie poniósł PARYŻ, bo o 41,2 punkty wskaźnika, gdy w NOWYM JORKU tylko o 7,5 punktu a w BERLINIE o 2,5 w porównaniu z poziomem na początku b.r. Nie należy atoli zapominać, iż w czasie ŚWIATOWEGO KRYZYSU GIEŁDOWEGO na jesieni ub.r. RYNEK PARYSKI stosunkowo najmniej stracił. Jeśli zatem porównamy obecny stan kursów na pomienionych giełdach z najwyższym poziomem w pierwszym tygodniu WRZEŚNIA 1929 r. wówczas dla wszystkich giełd wyniknie przeciętna strata na kursie w 40 do 50%.

BILANS PŁATNICZY A POLITYKA CELNA ST. ZJEDNOCZONYCH.

" HAMBURGER NACHRICHTEN " z 27 b.m. w korespondencji z NOWEGO JORKU pod powyższym nagłówkiem wywodzą co następuje :

Waszyngtoński URZĄD HANDLOWY wydał świeżo sprawozdanie o MIĘDZYNARODOWYM BILANSIE PŁATNICZYM STANÓW ZJEDNOCZONYCH za 1929r.. Oto najważniejsze cyfry tego bilansu:

PO STRONIE KREDYTOWEJ

Pozycja	w milionach dolarów.
wywóz towarów	5241
" srebra	83
przychody z opłat przew.	142
" z ruchu turyst.	82
" z długoterm. zagr.	
lokata kapitału	876
" z długów międzysojuszniczych	150
wywóz złota	117

sant obcokrajowy może odwołać się do KOMISJI TARYFOWEJ i przytoczyć argumenty, uzasadniające żądane zmiany odnośnych stawek celnych.

STAN WALUTY HISZPAŃSKIEJ.

" INFORMATION FINANCIÈRE " z 27 czerwca r.b. w artykule " L'EFFRITEMENT DE LA PESETA " analizuje przyczyny gwałtownej zniżki pesety hiszpańskiej. Obecna wartość pesety hiszpańskiej wynosi 43.70 pesety za 1 funt szterling /w dniu 27 czerwca kurs pesety był jeszcze niższy i wynosi przeszło 44 pesety za 1 f. szt./, zaś nominalna wartość kursowa równa jest wartości kursowej złotego franka/co stanowi 25,225 pesety za f. szt./ Peseta utraciła tedy więcej niż 1/3 swojej wartości kursowej i coraz bardziej zbliża się do tego najniższego dotychczas notowanego kursu z 1898 r.

Wówczas, wskutek przegranej wojny ze STANAMI ZJEDNOCZONEMI, disagio pesety w stosunku do kursu nominalnego wynosiło 54%. W okresie od 1898 r. do 1914 r. disagio to stopniowo było zmniejszane, a bezpośrednio przed wojną światową wynosiło nie więcej niż 7%. Podczas wojny 1914 - 1919 r. znaczne zakupy surowców spożywczych i przemysłowych, jakich sprzymierzeni zmuszeni byli stale dokonywać w HISZPANJI, do tego stopnia zaktywizowały bilans handlowy i płatniczy kraju, że peseta w 1917 r. była notowana o 19% powyżej parytetu kursowego: przed wojną światową płacono za 100 pesetów około 93 fr. szwajc., zaś w 1917 r. kurs pesety podniósł się do 119 fr. szwajc. W ciągu następných lat wojenných agio pesety było jeszcze wyższe.

Zmniejszenie wywozu i kryzys światowy, który rozpoczął się w 1920 r., spowodowały dotkliwą zniżkę kursu waluty hiszpańskiej. W roku 1921 notowania funta szterl. w MADRYCIE spadły do 32½ pesety, a w r. 1924 do 35,35 pesety. Później nastąpiła znów wyżka pesety wskutek szczęśliwego zakończenia wojny kolonialnej w MAROKKU: wyżka ta była nader znaczna, bo gdy jeszcze w 1924 r. kurs wynosił 35½ pesety za 1 f. szterl., w r. 1926 i 1927 najwyższy kurs pesety stanowił 26,8 pesety za 1 f. szt., czyli był prawie równy parytetowi kursowemu, wynoszącemu, jak już wskazaliśmy, 25,22 pesety za 1 f. szt. Wówczas też oczekiwano, że w najbliższym czasie nastąpi stabilizacja pesety na podstawie przedwojennego parytetu kursowego.

Od końca 1927 r. następuje jednak stały spadek kursu waluty hiszpańskiej. Początkowo zniżka

była nieznaczna, lecz już w 1928 r. kurs wynosił 30 pesetów za 1 f. szt., w r. 1929 37 pesetów za 1 f. szt., a w 1930 r. w maju - 41 pesetów. Nie wpłynęło na podniesienie kursu to, że rząd hiszpański wykorzystał całkowicie kredyty zagraniczne, wynoszące 5 milionów funtów i 20 milionów dol., czyli razem 45 milionów dol. i pozatem rząd przekazał dla podtrzymania kursu 2 miliony ft. szt. w złocie do LONDONU, oraz emitował pożyczkę wewnętrzną na sumę 350 milionów pesetów w grudniu 1928 r.

Lecz mimo, iż waluta hiszpańska straciła więcej niż 40% swojej wartości kursowej, stabilizacja jej, jak twierdzi znakomity ekonomista francuski CHARLES RIST, jest sprawą nader łatwą. RIST, który obecnie jest doradcą finansowym RUMUNJI, wezwany był w r. 1929 przez rząd hiszpański w celu zbadania sytuacji walutowej kraju. Obecnie ten wybitny ekonomista ogłosił swoje sprawozdanie ze studjów poczynionych w HISZPANJI: z wywodów RISTA wynika, że tylko niąudolna polityka walutowa i niezdecydowana akcja HISZPAŃSKIEGO BANKU NARODOWEGO są powodem tak gwałtownej zniżki pesety.

Pokrycie obiegu banknotów w HISZPANJI jest wyjątkowo wysokie. Pokrycie emisji w złocie wynosi $2\frac{1}{2}$ miljarða pesetów, pokrycie w srebrze przeszło 700 milionów pesetów, zaś obieg banknotów jest w ostatnich czasach na poziomie $4\frac{1}{2}$ miljarða pesetów. RIST podkreśla, że peseta jest obecnie jedną z najlepiej zabezpieczonych pod względem pokrycia kruszcowego, walut w EUROPIE i w AMERYCE.

Na zniżkę pesety wpłynęła jednak bardzo nierozważna polityka finansowa rządu hiszpańskiego w okresie 1923 - 1930 r. W tym czasie dług skarbu państwa zwiększył się o 50%, bo z 14 do 21 miliardów pesetów. Jednak należy i tu podkreślić, że w tych rozmiarach zwiększył się jedynie skonsolidowany dług skarbu państwa: ani dług bieżący ani też kredyty dla skarbu państwa w HISZPAŃSKIM BANKU NARODOWYM nie zostały zwiększone. Wreszcie pewien wpływ na walutę miał zapewne b i e r n y b i l a n s handlowy w połączeniu z odpływem kapitału zagranicznego oraz ekspatryjacją kapitału hiszpańskiego. Ucieczka kapitałów zagranicznych była wywołana, zdaniem RISTA, tendencjami polityki ekonomicznej rządu hiszpańskiego, zmierzającymi do upaństwowienia niektórych dziedzin przemysłu, zwłaszcza przemysłu naftowego. Możliwe jest, wnosi RIST, że kapitał zagraniczny zastosował wobec HISZPANJI represje polegające na masowym wycofywaniu lokat długoterminowych i krótkoterminowych.

Ucieczka kapitału rodzimego z HISZPANJI tłumaczy się dostatecznie przez spadek waluty. Ale również chwiejne i nieobliczalne tendencje polityki hisz-

pańskiej w dziedzinie ekonomicznej /obawa upaństwowienia szeregu przedsiębiorstw, obawa konfiskacyjnych podatków i t.p. / spowodowały niepokojącą ekspatriację kapitału krajowego do banków francuskich i angielskich.

Chociaż w r 1930 polityka ekonomiczna, wraz ze zmianą rządu, uległa również bardzo istotnej poprawie, to przecież wobec ogólnej niepewności i obawy deprecjacji pesety ucieczka kapitału krajowego i zagranicznego trwa w dalszym ciągu: pomyślnym objawem natomiast jest poprawa hiszpańskiego bilansu handlowego, spowodowana zmniejszeniem się przywazu i nieznacznym zwiększeniem wywozu. "INFORMATION FINANCIERE" uznaje w zasadzie obecną politykę nieinterwencji HISZPAŃSKIEGO BANKU NARODOWEGO na giełdach światowych za nader sporną: jak widać bank biletowy HISZPANJI uważa, że obecna zniżka spowodowana jest jedynie względami technicznymi i że peseta wkrótce osiągnie na giełdach zagranicznych wyższe notowania. Sprawozdanie prof. RISTA dodadza stabilizację urzędową pesety według kursu 35 pesetów za 1 f. szt.

KREDYTY STABILIZACYJNE BANKU MIĘDZYNARODOWEGO DLA JUGOSŁAWJI.

Zarząd BANKU DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH, jak donosi "JOURNAL INDUSTRIEL" z 29 czerwca r.b. będzie na najbliższym posiedzeniu obradował nad sprawą kredytów stabilizacyjnych dla JUGOSŁAWJI. Prawdopodobnie BANK DLA WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH udzieli JUGOSŁOWIAŃSKIEMU BANKOWI NARODOWEMU kredytów koniecznych dla ostatecznej stabilizacji dinara - lecz jedynie z warunkiem, że rząd jugosłowiański wykona wszelkie zobowiązania wynikające z dotychczas zawartych przedwojennych i powojennych układów pożyczkowych.

To zastrzeżenie ma niezmiernie doniosłe znaczenie dla przyszłego międzynarodowego obrotu kredytowego. "JOURNAL INDUSTRIEL" cytuje znamienne oświadczenie "NEUE ZÜRCHER ZEITUNG", że BANK MIĘDZYNARODOWY reprezentuje solidarną organizację europejskich banków międzynarodowych oraz najpotężniejszego w NOWYM JORKU bank prywatnego J.P. MORGANA i że wobec tak zawartej organizacji w przyszłości będzie niemożliwe, aby jakiś kraj uzyskał pożyczkę, o ile będzie zalegał ze spłatą odsetek albo rat amortyzacyjnych. Organizacja BANKU MIĘDZYNARODOWEGO miała tedy skutek bardzo doniosły, którego jego twórcy nie przewidzieli, mianowicie stworzyła faktycznie organ kontroli międzynarodowego rynku emisyjnego i w ten sposób, znacznie ~~wzmocniła~~ stanowisko wierzycieli wobec tych krajów, które są nielojalnymi dłużnikami.

NIEURZĘDOWY ZAKAZ POŻYCZEK ZAGRANICZNYCH W LONDYNIE.

"THE FINANCIAL NEWS" z 27 czerwca w artykule "EMBARGO ON FOREIGN LOANS" wskazuje, że ogólnie przypuszczano, iż po emisji pożyczki reparacyjnej w LONDYNIE nieurzędowy zakaz emitowania pożyczek zagranicznych W. BRYTANJI zostanie zniesiony. Zakaz ten /embargo/ istniał od r. 1929 i został wprowadzony wskutek wysokiej stopy procentowej na angielskim rynku pieniężnym oraz wskutek trudnej sytuacji walutowej BANKU ANGIELSKIEGO /t.j. gwałtownego i niespodziewanego odpływu złota/. Mimo iż sytuacja walutowa znacznie się poprawiła i odpływ złota został wstrzymany, a stopa procentowa, zwłaszcza na rynku kredytu krótkoterminowego, jest obecnie bardzo niska - embargo pożyczek zagranicznych być utrzymane w celu przygotowania rynku do emisji nienieckiej pożyczki reparacyjnej.

Embargo istnieje jednak nadal, mimo iż spełniło swoją rolę i emisja pożyczki reparacyjnej była uwieńczona zupełnym powodzeniem. Dalsze istnienie zakazu tłumaczy "THE FINANCIAL NEWS" niskim kursem waluty angielskiej, mimo powstrzymania wywozu złota. Jest to zapewne w związku z ukształtowaniem się angielskiego bilansu handlowego oraz z sezonowym ruchem na rynku walutowym.

W sferach bankowych ten niechętny stosunek do pożyczek zagranicznych ze strony BANKU ANGIELSKIEGO nie wywoływał dotychczas zdziwienia ani rozczarowania: sytuacja na rynku lokat kapitałowych w LONDYNIE była naogół tak niepomyślna, że emisja jakiegokolwiek pożyczki zagranicznej nie wydawała się zbyt korzystną transakcją. Aby zapewnić nowej emisji powodzenie przy subskrypcji należałoby ustalić takie warunki pożyczki zagranicznej, któreby z istoty rzeczy uczyniły pożyczkę wyraźnie niekorzystną interesom dla dłużników zagranicznych. Dlatego też ci donniemani dłużnicy zagraniczni wolą oczekiwac na pomyślniejszą konjunkturę na rynku angielskim zamiast pożyczac na warunkach tak niekorzystnych, jak obecne.

Zrozumiałe jest, że również bankierzy zachowują pozycję wyczekującą, niechęć proponować swoim klientom zagranicznym pożyczek na warunkach tak niekorzystnych albo też, narażać się na niepowodzenie subskrypcji, jak to miało miejsce z subskrypcją londyńską pożyczki fińskiej i brazylijskiej. Już emisja

./.

tych pożyczek dowodzi, że embargo w 1929 i 1930 r. nie było stosowane zbyt ściśle: nie był to nawet zakaz faktyczny, a jedynie ostrzeżenie ze strony kierowników angielskiego skarbu państwa oraz BANKU ANGIELSKIEGO. Ostrzeżenie to było bardzo celowe nie tylko ze względu na sytuację walutową, ale również odpowiadało sytuacji na rynku kredytowym: dlatego też te banki londyńskie, które nie zastosowały się do zakazu emitowania pożyczek zagranicznych, doznawały w ciągu ostatnich miesięcy dółkliwego za- wodu.

"THE FINANCIAL NEWS" kończy uwa- gą, że większość banków londyńskich jest bardzo zadowolona, że wzmiankowane embargo istnieje, bo to ułatwia je od ofert i pertraktacji w sprawie emisji pożyczek dla ich klientów zagranicą. Wobec tego, że warunki na rynku angielskim niezmiernie niepomyślnie, wszelkie rokowania o pożyczki zagraniczne musiałyby doprowadzić albo do odno- wy ze strony banku, któryby się podjął emisji, albo też do bardzo przykrych rozczarowań, gdyby subskrypcja zosta- ła ogłoszona.

ROKOWANIA W SPRAWIE POŻYCZKI CZECHOSŁOWACKIEJ.

"MANCHESTER GUARDIAN" z 26 czerwca donosi, że pogłoski dotyczące emisji czechosłowackiej po- życzki rządowej w LONDYNIE są pozbawione wszelkiej podsta- wy. Natomiast rokowania w sprawie pożyczki dla ZAKŁADÓW SKODY bliskie są sfinalizowania. Pożyczka ta będzie wynosi- ła około 5 milionów funtów: część emisji będzie użyta dla pokrycia zapotrzebowania kapitału w związku z konwersją pożyczki fabryk SKODY z 1926 r. Owcześnie pożyczka wynosi- ła 2½ miliona funtów z oprocentowaniem w wysokości 7½% rocznie. Pożyczka 1926 r. była zabezpieczona zastawem obligów rządu jugosłowiańskiego, które znalazły się w po- siadaniu zakładów SKODA wzniesionych za dostarczone JUGOSŁAWI wyroby tych fabryk.

Pożyczka 1930 r. będzie zabez- pieczona wyłącznie na hipotece ZAKŁADÓW SKODY. Kurs emi- syjny tej pożyczki będzie wynosił 90%, a oprocentowanie roczne 6%. Transza londyńska nie będzie przewyższała praw- dopodobnie 2½ miliona, względnie 3 milionów, funtów, czyli będzie miała wyłącznie charakter p o ż y c z k i k o n w e r s y j n e j. "MANCHESTER GUARDIAN" podkreśla, że wobec takiego charakteru transakcji emisyjnej, nie spot- ka się ona ze sprzeciwem władz, które bardzo niechętnie traktują emisje zagraniczne w LONDYNIE. Pozostała część pożyczki ZAKŁADÓW SKODY będzie emitowana w PARYŻU, co bę- dzie mogło być tem łatwiej dokonane, że UNION EUROPEENNE FINANCIERE ET INDUSTRIELLE, w której posiadaniu znajduje się większa część akcji SKODY, posiada rozległe afiliacje finansowe we FRANCJI.

 WIADOMOŚCI BANKOWE.

 WSPÓŁPRACA BANKÓW BILETOWYCH.

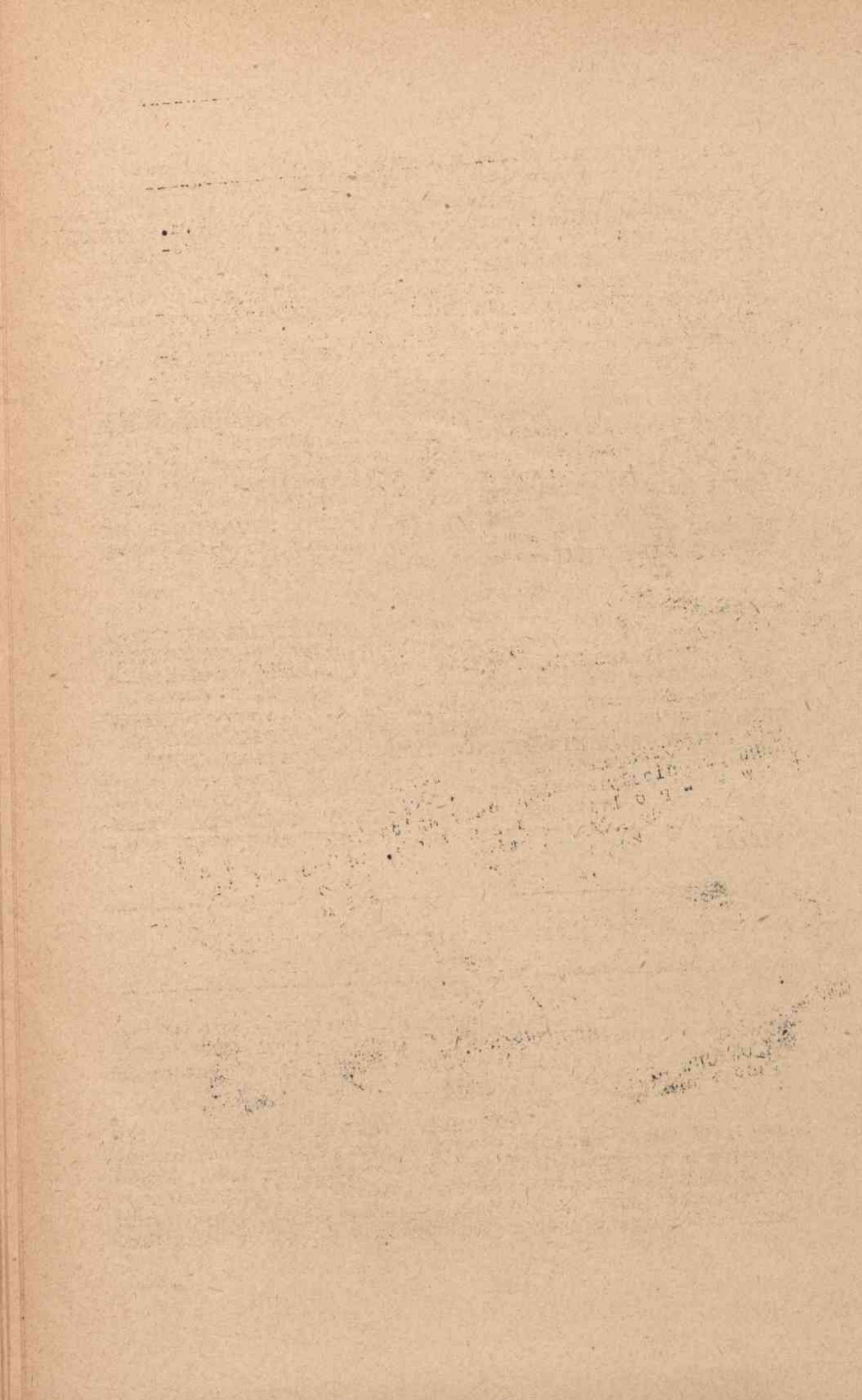
"BASLER NACHRICHTEN" z 27 ub.m.
w szeroko zakreślonym artykule na powyższy temat wywo-
dzą co następuje:

Przed wojną współpraca BANKÓW BI-
LETOWYCH nie posiadała wielkiego znaczenia. Oprócz
polityki złotą bowiem nie osiągnięto żad-
nych praktycznych rezultatów. Dopiero wojna i lata powo-
jenne przyniosły ze sobą cały splot problemów walu-
towo-politycznych. Inflacja i odpływ
złota do AMERYKI, który zniszczył przed-
wojenną politykę rezerw złotą, dominujący
wpływ dolara, spłaty reparacyjne, oto
tylko niektóre z niezliczonych zadań, które musiały
się zajmować BANKI BILETOWE.

Okazało się też wkrótce, iż nie
dadzą się one załatwić na gruncie narodowym,
lecz konieczna będzie współpraca. Pierwszym
zaś do niej krokiem była zwołana w 1922 r. KONFERENCJA
GENUEŃSKA. Na niej to uchwalono jedną z najważ-
niejszych rezolucyj, dotyczącą współpracy BAN-
KÓW BILETOWYCH w dziedzinie walutowej. Ponadto
dysputowano o uregulowaniu obiegu środków płat-
niczych. KONFERENCJA GENUEŃSKA nie dała jednak pożąda-
nych rezultatów praktycznych.

Międzynarodowa współpraca stała
się atoli nieodzowna z chwilą, gdy już dłużej nie można
było zwlekać z sanacją walut. Polityka
dewaluacyjna i stabilizacyjna
dała BANKOM BILETOWYM możliwość złączenia się w SYNDYKATY
celem uzdrowienia walut z pomocą
udzielonych kredytów. I tak w 1926 r. BANKI BI-
LETOWE dopomogły BANKOWI BELGJI dokonać stabilizacji wa-
luty, zaś w 1927 r. złożony z 14 banków SYNDYKAT na sa-
nację waluty udzielił kredytów BANKOWI POL-
SKEMU, a w tym samym roku także BANCA D'ITALIA, a wreszcie
w 1929 r. BANKOWI RUMUŃCI.

Po ukończeniu zaś tej najważniejs-
szej pracy okazały się konieczne zabiegi o utrzy-



manie stałości walut i o jak najlepsze funkcjonowanie pieniądza w interesie gospodarstwa światowego. Zadanie to dotyczyło przede wszystkim niezmiernie ważnych dziedzin POLITYKI ZŁOTA, KREDYTU, DEWIZ i STOPY DYSKONTOWEJ. To też NOWOJORSKA KONFERENCJA BANKÓW BILETOWYCH w 1927 r. zajęła się głównie temi zadaniami. W szczególności zastanawiano się nad problemami ZŁOTA i STOPY DYSKONTOWEJ oraz nad środkiem, któryby umożliwił stabilizację siły nabywczej złota. KONFERENCJA NOWOJORSKA nie dała natomiast konkretnych rezultatów.

Biorący w niej udział KIEROWNICY WIELKICH BANKÓW BILETOWYCH uzgodnili natomiast wytyczne, które będą prawdopodobnie stanowiły przedmiot NOWEJ KONFERENCJI. W jej jednym z dziedzinie zaś udało się KONFERENCJI NOWOJORSKIEJ osiągnąć rezultat praktyczny: w sprawie POTANIEŃ i UPROSZCZENIA TRANSPORTU ZŁOTA oraz porozumienia między poszczególnymi BANKAMI BILETOWYMI co do polityki zdobywania złota.

Ponadto zaś BANKI BILETOWE odtąd pomagają sobie wzajemnie w badaniach GOSPODARCZO-NAUKOWYCH i STATYSTYCZNYCH i tym sposobem pozostają ze sobą w ścisłym kontakcie. W kwietniu 1928 r. wreszcie pod przewodnictwem dzisiejszego KIEROWNIKA BANKU WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH p. QUESNEYA odbyła się KONFERENCJA KIEROWNIKÓW WYDZIAŁÓW STATYSTYCZNYCH WIELKICH BANKÓW BILETOWYCH, na której omówiono metody prowadzenia statystyki. Do dalszego zacieśnienia stosunków między BANKAMI BILETOWYMI niezawodnie przyczyni się BANK WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH w BAZYLEI.

BANKI BILETOWE I BANK WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH.

W berlińskim "BÖRSEN-COURIER" z 26 ub.m. prezes SZWEDZKIEGO BANKU PAŃSTWA IVAR ROOTH publikuje pod powyższym nagłówkiem artykuł, którego zasadnicze wywody brzmią jak następuje:

Działalność BANKÓW BILETOWYCH wie-
dzie dziś coraz bardziej do ożywienia stosunków międzyna-
rodowych i do wzmoczenia ruchu między temi bankami. Kapi-
tał bowiem jest międzynarodowy, a RYNKI PIENIĘŻNE weszły
ze sobą w bliższy kontakt. Jeżeli na jednym rynku
panuje silne zapotrzebowanie, wówczas odczuwają to szybko

inne rynki.

BANK SZWECJI, który od lat pozostaje w ścisłym kontakcie z innymi SKANDYNAWSKIMI i ZAGRANICZNYMI BANKAMI BILETOWYMI, z wielką sympatją odnosi się do myśli o rozszerzeniu stosunków między BANKAMI BILETOWYMI wszystkich krajów. Nikt chyba nie zaprzeczy, iż instytucje te posiadają dużo wspólnych problemów, których rozwiązanie ma doniosłe znaczenie dla rozwoju stosunków gospodarczych między wszystkimi krajami. Za jedno z najważniejszych zadań skutecznia uważa się kwestję stabilizacji wartości złota oraz stabilizacji polityki odsetkowej, uwzględniającej sytuację konjunkturalną. Rozwiązanie tych kwestyj wymaga, oczywiście, pewnych wspólnych wytycznych.

Do rozwiązania tych problemów zaś przyczynić się może przede wszystkim wymiana doświadczeń. Okazją po temu nadarza się przy zebraniu się REPREZENTANTÓW BANKÓW BILETOWYCH w sprawach dotyczących BANKU WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH. Mam tu na myśli przede wszystkim kwestję efektywnej polityki odsetkowej BANKÓW BILETOWYCH. Dla krajów szczególnie, w których nie istnieje wolny rynek pieniężny, jest rzeczą niezmiernie ważną dowiedzieć się, w jaki sposób w krajach o podobnej strukturze BANKOM BILETOWYM udaje się wobec BANKÓW KREDYTOWYCH i OSZCZĘDNOŚCIOWYCH zachować dominiujące stanowisko w dziedzinie polityki odsetkowej. Wszelkie problemy wogóle dotyczące ORGANIZACJI RYNKU PIENIĘŻNEGO, mogą być odpowiednio wysświetlone przez wymianę myśli między osobami, mającymi do zwalczania podobne trudności.

Mojem zdaniem stała się wspólna praca między reprezentantami wielkich i mniejszych BANKÓW BILETOWYCH, do której daje możliwość BANK WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH, musi przyczynić się do popierania wspólnych interesów bez naruszania indywidualnych stosunków każdego kraju. Jest też rzeczą jasną, że BANK WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH ze swymi dobruami stosunkami będzie odpowiednią CENTRALĄ DLA ZBIERANIA i OPRACOWANIA DANYCH, dotyczących stosunków gospodarczych poszczególnych krajów. Jestem też dlatego przekonany, że BANK WYPŁAT MIĘDZYNARODOWYCH w swym charakterze CENTRALI BANKÓW BILETOWYCH przyczyni się do postępów gospodarczych i do porozumienia międzynarodowego.

BANKI ZAGRANICZNE A EMBARGO LONDYŃSKIE.

"TIMES" z 28 czerwca r.b. w przeglądzie rynków zagranicznych podkreśla, że nieurzędowe embargo na rynku emisyjnym /p. art. NIEURZĘDOWY ZAKAZ POŻYCZEK ZAGRANICZNYCH W LONDYNIE str. 7 niniejszego N-ru "WIAD. FIN."/ W. BRYTANJI nie przynosi właściwie żadnych korzyści rynkowi emisyjnemu w PARYŻU w AMSTERDAMIE oraz innych ośrodkach finansowych EUROPY. Rynek paryski mógłby coprawda bardzo skorzystać z ograniczenia emisji pożyczek zagranicznych w LONDYNIE, ale rząd francuski trwa dotychczas w swoim postanowieniu, aby nie dopuszczać do subskrypcji pożyczek zagranicznych na większą skalę.

Wobec tak zdecydowanej postawy rządu francuskiego oraz władz kierowniczych BANQUE DE FRANCE, banki paryskie nie podejmują się emisji większych pożyczek zagranicznych, z wyjątkiem tych nielicznych transakcyj, które z różnych względów są aprobowane przez rząd. Nawet gdyby w przyszłości rząd popierał w większym niż dotychczas stopniu działalność emisyjną rynku paryskiego, to niewątpliwie kontrola rządowa będzie bardzo ścisłą.

Działalność emisyjna mniejszych ośrodków finansowych /SZWAJCARJA, HOLANDJA, SZWECJA, / jest z tego względu bez znaczenia, że banki AMSTERDAMU, ZURYCHU i td. nie mogą się podjąć żadnej większej transakcji bez pomocy banków paryskich i londyńskich. Te pożyczki zagraniczne, które są obecnie zaciągane w mniejszych europejskich ośrodkach finansowych, mają charakter wyłącznie niewielkich względnie pożyczek hipotecznych.

Jako jedyny konkurent LONDYNU pozostaje tedy NEW YORK. Ale i tam konjunktura dla pożyczek zagranicznych, a zwłaszcza dla pożyczek europejskich jest bardzo niepomyślna. Coprawda dzięki stanowczej decyzji rządu waszyngtońskiego oraz FEDERAL RESERVE BANKÓW, zdano przeforsować niemiecką pożyczkę reparacyjną: jednak gwałtowna agitacja przeciwko emisji tej pożyczki dowodzi jak silna jest opozycja przeciwko "nadmiernemu" finansowaniu EUROPY. Agitacja ta pozostawiła głębokie ślady w opinii amerykańskiej i należy liczyć się z tem, że nastąpią pewne restrykcje dla pożyczek zagranicznych. W każdym razie stan rynku emisyjnego w NOWYM JORKU jest obecnie taki, iż można uważać za wykluczone by WALL STREET mogła wykorzystać sytuację powstałą wskutek embargo na rynku londyńskim. Pod tym względem wywody "TIMESA" są identyczne z wywodami "THE FINANCIAL NEWS" z 27 czerwca r.b. pt. "ATTITUDE OF FOREIGN CENTRES".
